

Poniżej znajdują się informacje o krokach podjętych przez Wójta Gminy Dębe Wielkie w sprawie odpadów firmy Progres Maciej Borowiecki w Walercinie.

15 października 2024 r.

Rozmowa Wójta Gminy Dębe Wielkie z Dyrektorem Departamentu Gospodarki Odpadami, Emisji i Pozwoleń Zintegrowanych Urzędu Marszałkowskiego

W czasie rozmowy Wójt Gminy ponowił ponaglenie, aby jak najszybciej zakończyć postępowanie i wydać decyzję uchylającą decyzję Starosty Mińskiego z 1 sierpnia 2018 r. oraz nakazać usunięcie odpadów. Dyrektor Departamentu UM oświadczył, że cały czas zbierany jest materiał dowodowy tak aby decyzja która powinna być podjęta nie została uchylona w wyniku ewentualnego odwołania.

2 października 2024 r.

Udział Wójta Gminy Dębe Wielkie w posiedzeniu Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego w Mińsku Mazowieckim zorganizowanym przez Starostę Mińskiego

W posiedzeniu wzięli m.in. udział przedstawiciele Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

Przedstawiciele WIOŚ poinformowali o częstych kontrolach na terenie firmy Progres – ostatnia kontrola 1 października b.r. Według WIOŚ odpadów ubywa choć w bardzo niewielkim stopniu.

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej potwierdził wydanie nakazu usunięcia niezgodności z przepisami przeciwpożarowymi.

Przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego potwierdzili wszczęcie w czerwcu postępowania w sprawie uchylecia decyzji na zbieranie odpadów dla firmy Progres Maciej Borowiecki. Aktualnie zbierany jest materiał dowodowy. Po wydaniu decyzji o usunięciu odpadów obowiązek jej wykonania ma posiadacz odpadów a dopiero w przypadku braku możliwości wyegzekwowania tego obowiązku to Urząd Marszałkowski będzie zobowiązany do usunięcia odpadów w ramach tzw. wykonania zastępczego. Sprawa z Walercina jest 6 w kolei postępowaniem. Dotacje na usunięcie zastępcze są indywidualnie rozpatrywane przez wojewodę. Aktualnie Urząd Marszałkowski realizuje postępowania w sprawie wykonania zastępczego decyzji o usunięciu odpadów sprzed 2-3 lat.

26 września 2024 r.

Odpowiedź Departamentu Gospodarki Odpadami, Emisji i Pozwoleń Zintegrowanych Urzędu Marszałkowskiego na pismo Wójta Gminy Dębe Wielkie

Dyrektor departamentu poinformował, że w ramach postępowania wyjaśniającego przeprowadzono oględziny, strona poinformowała o zaprzestaniu przyjmowania odpadów od czerwca 2024 r., i rozpoczęciu usuwania odpadów w ilości 84Mg. Urząd Marszałkowski wystąpił też o informacje do Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej i Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska.

27 sierpnia 2024 r.

Odpowiedź WIOŚ na pismo Wójta Gminy Dębe Wielkie z dnia 29 lipca 2024 r.

WIOŚ informuje o wydaniu decyzji wstrzymującej działalność firmy Progres Maciej Borowiecki w zakresie zbierania odpadów na dz. 351 i części działki 352 obręb Walercin oraz że w wyniku kontroli w czerwcu, lipcu i sierpniu nie zaobserwowano magazynowania nowych odpadów i że nie wpłynęły żadne wnioski o interwencję dotyczące przywożenia nowych odpadów.

22 sierpnia 2024 r.

Pismo Wójta Gminy Dębe Wielkie do Departamentu Gospodarki Odpadami, Emisji i Pozwoleń Zintegrowanych urzędu Marszałkowskiego

Zapytanie na jakim etapie jest postępowanie w sprawie cofnięcia zezwolenia Starosty Mińskiego z 1 sierpnia 2018 r. i prośbą o możliwie szybkie zakończenie sprawy.

29 lipca 2024 r.

Wystąpienie Wójta Gminy Dębe Wielkie do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska

Zapytanie czy firma Progres Maciej Borowiecki może przywozić i wywozić odpady.

17 lipca 2024 r.

Przesłuchanie Wójta Gminy Dębe Wielkie

Przesłuchanie w Komendzie Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim w sprawie zgłoszenia do prokuratury podejrzenia popełnienia przestępstwa zawiadomienie o podejrzeniu możliwości popełnienia przestępstwa polegającego na składowaniu odpadów bez zezwolenia w miejscu do tego nie przeznaczonym w taki sposób, że mogło to zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka, lub spowodować obniżenie jakości wody, powietrza, powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym.

Informacja Wójta Gminy Dębe Wielkie z dnia 8 maja 2024 r.

Sprawa firmy Progres Maciej Borowiecki toczy się przynajmniej **od 2018 roku**. Wtedy to **Starosta Miński wydał decyzję zezwalającą tej firmie na zbieranie odpadów na działkach w Walercinie**.

Niestety zgodnie z ówczesnymi przepisami starosta nie pytał wójta gminy o opinię w tej sprawie. Wcześniej firma prowadziła działalność ogrodniczą m.in. utrzymania terenów zieleni i nie było na nią skarg.

Organem ochrony środowiska w tym przypadku jest Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Mińsku Mazowieckim a nie wójt gminy Dębe Wielkie. Tak stanowi prawo. Wójt ma więc ograniczone możliwości działania w tym przypadku.

W 2020 roku Progres wystąpił do Marszałka Województwa Mazowieckiego o zmianę decyzji starosty w związku z przekroczeniem ustawowej masy odpadów. W międzyczasie zmieniły się przepisy, które zobligowały marszałka przed wydaniem decyzji w sprawie zbierania odpadów do uzyskania opinii wójta.

Z dniem 28 grudnia 2020 r., po wcześniejszym przeprowadzeniu oględzin (byłem osobiście wraz z pracownikami), **wydałem negatywną opinię na temat zmiany decyzji przez marszałka** wskazując m.in. że dla działek 351 i 352 nie została wydana decyzja o warunkach zabudowy dla bazy transportowo-magazynowej, ponadto, że nie został uregulowany tytuł prawny do gruntu oraz działalność powoduje uciążliwości (w tym odorowe) oraz konflikty społeczne. Zgłosiłem też wtedy sprawę do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Niestety po złożeniu zażalenia przez firmę Progres, **Samorządowe Kolegium Odwoławcze** w Siedlcach 13 maja 2021 r. **uchyliło moją negatywną opinię** i nakazało ponownie rozpatrzyć sprawę.

Po ponownym rozpatrzeniu i ponownej wizji z dniem **11 sierpnia 2021 r.** wydałem drugą negatywną opinię co do zezwolenia firmie Progres na zmianę decyzji starosty czyli na rozszerzenie zakresu zbieranych odpadów. Niestety i tym razem **SKO w Siedlcach 30 września 2021 r. uchyliło moją negatywną opinię** wskazując jakoby wójt mógł wydać negatywną opinię wyłącznie rozpatrując zgodność działalności z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Nie zgadzam się z takim stanowiskiem SKO, bo w ustawie o odpadach Art. 41 ust. 6a. mówi, że organ właściwy (czyli tutaj marszałek województwa) wydaje zezwolenie na zbieranie odpadów lub zezwolenie na przetwarzanie odpadów po zasięgnięciu opinii wójta. Nie ma tam wskazania, że wójt ma się ograniczyć do zgodności z planem zagospodarowania. Niestety zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego, wójt w tym przypadku nie może się odwołać od takiego nielogicznego (i moim zdaniem nie wynikającego z prawa) postanowienia lub decyzji SKO.

Postanowiłem więc skorzystać z przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego z dniem **19 lipca 2022 roku wydałem** dla właściciela działek na której prowadzona była działalność firmy Progres Maciej Borowiecki, **nakaz przywrócenia poprzedniego sposobu zagospodarowania działek** o charakterze rolnym. Niestety firma Progres odwołała się od tej decyzji do SKO w Siedlcach, które **26 września 2022 roku uchyliło moją decyzję** i przekazało mi sprawę do ponownego rozpatrzenia, chociaż SKO ma kompetencje i mogło rozstrzygnąć sprawę samo. Tutaj również nie mogłem zaskarżyć decyzji SKO, bo prawo nie przewiduje takiej możliwości.

Wielokrotnie wskazywaliśmy jako wójtowie i burmistrzowie, że obecny kodeks postępowania administracyjnego stawia gminy na straconej pozycji jeśli chodzi o możliwość dochodzenia swoich racji w postępowaniach administracyjnych. Niestety te nasze głosy jak dotąd nie znalazły skutku w zmianie prawa. Samorządowe Kolegia Odwoławcze bardzo często uchylają decyzje istotne z punktu widzenia interesu społecznego pod byle pretekstem bojąc się, że niezadowolona strona postępowania zaskarży decyzję SKO do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i tam SKO przegra, a gmina i tak nie może skarżyć się do WSA.

Po ponownym postępowaniu z ponowną wizją, powołaniem biegłej, wykonaniu pomiarów geodezyjnych oraz przeprowadzeniem rozprawy administracyjnej **wydałem drugą decyzję z dniem 28 listopada 2023 r. z nakazaniem na działce 351 przywrócenie poprzedniego zagospodarowania jako działka rolna z dopuszczeniem działalności ogrodniczej** (zgodnie z wydaną wcześniej decyzją o warunkach zabudowy) **a dla działki 352 z nakazaniem przywrócenia rolniczego użytkowania działki**. W ostatnim dniu terminu firma Progres odwołała się znów do SKO w Siedlcach. **SKO zakończyło dopiero pod koniec kwietnia zbieranie materiałów dowodowych i przedłużyło rozpatrywanie sprawy do końca maja**.

Przez te lata wielokrotnie kontaktowaliśmy się z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska wskazując na różnego rodzaju nieprawidłowości i prosząc o kontrole, ale organ ten nie dopatrywał się niestety poważniejszych uchybień ze strony firmy Progres.

W międzyczasie w ubiegłej kadencji parlament zmienił kodeks postępowania administracyjnego w ten sposób, że prokuratura może być stroną postępowania administracyjnego.

11 marca b.r. złożyłem pismo do Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim aby przystąpiła do postępowania odwoławczego przed SKO ze względu na ciągłe uchylanie przez to kolegium moich negatywnych opinii oraz wydanych decyzji zmierzających do przywrócenia charakteru rolniczego. Mam nadzieję, że prokuratura przystąpi do tej sprawy.

Dodatkowo również 11 marca b.r. wystąpiłem do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego wskazując że zgodnie ze zgromadzonymi dowodami ale też skargami mieszkańców firma **Progres działa m.in. na części działki 352 i 353 bez zezwolenia i przetwarza odpady oraz wykorzystuje teren tych działek jako bazę transportową** (sytuacja z dnia 5 marca b.r.). wskazując na możliwość zastosowania z urzędu art. 47 ustawy o odpadach z cofnięciem zezwolenia na zbieranie odpadów włącznie.

Sprawą zainteresowałem też Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Głównego Inspektora Ochrony Środowiska.

12 marca dodatkowo rozmawiałem o sprawie w WIOŚ w Mińsku Mazowieckim, które prowadzi aktualnie kontrolę. Wskazywałem na nielegalne przetwarzanie odpadów, na uciążliwości odorowe a nawet na pojawiające się gryzonie. To WIOŚ w Mińsku Mazowieckim po przeprowadzonej kontroli może wnioskować do marszałka województwa o uchylenie zezwolenia na zbieranie odpadów oraz nałożyć karę administracyjną „nie mniej niż 1000 zł i nie może przekroczyć 1 000 000 zł”.

Po uzgodnieniu z mieszkańcami **zmieniłem też organizację ruchu** na drodze prowadzącej m.in. do firmy Progres wprowadzając zakaz postoju. W trakcie **opracowania jest kolejna zmiana organizacji ruchu**.

15 marca złożyłem do Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim zawiadomienie o podejrzeniu możliwości popełnienia przestępstwa polegającego na składowaniu odpadów bez zezwolenia w miejscu do tego nie przeznaczonym.

Przez te lata pracownicy Urzędu Gminy Dębe Wielkie zarówno zajmujący się gospodarką odpadami jak i planowanie przestrzennym włożyli bardzo dużo pracy aby skończyć z niezgodną z prawem działalnością. Dziękuję za ich determinację. Nie spoczne, póki ta sprawa nie zakończy się pozytywnie dla mieszkańców Walercina, Kątów Goździejewskich i całej gminy Dębe Wielkie.

24 kwietnia Prokuratura Rejonowa w Mińsku Mazowieckim wszczęła śledztwo w sprawie zbierania odpadów wbrew przepisom, w taki sposób, że mogło to zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka, lub spowodować obniżenie jakości wody, powietrza, powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym.

Gmina Dębe Wielkie zleciła specjalistycznej firmie dodatkową **deratyzację** okolic działek na której działa firma Progres Maciej Borowiecki oraz **dezynsekcję**, w związku ze zgłoszeniami mieszkańców o dużej liczbie much i szcurów, która ma zostać przeprowadzona w ciągu tygodnia.

Krzysztof Kalinowski

Wójt Gminy Dębe Wielkie